

## ŚWIĘCENIA PREZBITERATU

(Kielce, 26 maja 2012 r)

Czytania **1. Jr 1,4 – 9 s. 286**

**2. I P 5,1- 4 s. 297**

**Ew. J 20,19 – 23 s. 311**

Księżę Biskupie Marianie.

Czcigodni Bracia Kapłani, Diakoni, Alumni, Siostry Zakonne.

Wielce szanowni Rodzice kandydatów do kapłaństwa, krewni, znajomi, przyjaciele

Ukochani w Chrystusie Panu uczestnicy liturgii święceń.

Dzisiaj dzień święceń kapłańskich. Dzisiaj Kościół Chrystusowy w Kielcach ubogaca się o trzynastu nowych kapłanów. Pochylają się nad tym faktem rodzice, rodzeństwo, nauczyciele, wychowawcy seminaryjni. Gotowi są przypisać sobie jakąś część zasług i wkład w dzisiejsze wydarzenie. Nie są dalecy od prawdy. Jednak Panem, dzisiejszego wydarzenia jest Jezus Chrystus Zmartwychwstały. To On kiedyś, gdy drzwi młodzieńczych serc były zamknięte z obawy przed groźnym laickim światem, przyszedł, stanął pośrodku i powiedział „ Pokój tobie Marcynie, Tomaszu, Andrzeju...

- Kiedy to było? Kiedy po raz pierwszy usłyszałeś : *Pokój tobie?* Czy nie przeraziłeś się tego pokoju? Może wolałeś inny pokój? A Jezus stał pośrodku i pozdrawiał codziennie; „*Pokój z tobą*”! Stawiasz pytanie, dlaczego właśnie do ciebie przyszedł? Tylu innych mówiło o kapłaństwie, ale skończyło się na mówieniu. Tylu innych rozpoczynało drogę, ale nie doszli. Może inni zepchnęli Jezusa na bok, może dali mu miejsce w kącie. Pośrodku postawili kogoś innego i tak przeszli obok kapłańskiego powołania. Popatrzcie! Jezus stoi pośrodku i codziennie powtarza: „*Pokój tobie*”.

Kochani Bracia Diakoni! Wy zachowaliście dla Pana miejsce pośrodku serca, a On przyprowadził was do seminarium, do serca diecezji. Tu pokazał wam ręce i bok. Tu odkrył się przed wami.

- Tu poznawaliście rozmodlone ręce Jezusowe, które wzniesione były do Ojca. Sześć lat przyglądania się rękom złożonym do modlitwy.

- Tu poznaliście ręce rozdające chleb ludziom zgłodniałym, ręce błogosławiące chleb i ryby. Sześć lat uczenia się rąk czyniących miłosierdzie.

- Tu poznawaliście ręce błogosławiące małe dzieci, ręce dotykające oczu ślepców, trędowatych. Sześć lat szkoły rąk niestrudzenie wyciągniętych do drugiego człowieka.

-Tu poznawaliście ręce biorące księgę Pisma Świętego. Trzymały ją ręce Jezusa nabożnie, gdy czytał: „*Duch Pański nade mną*”. Sześć lat nauki trzymania w dłoni księgi Słowa Bożego.

- Tu poznawaliście ręce przebite, ręce nierozdzielnie związane z krzyżem. Po zmartwychwstaniu w przebitych rękach Jezusa obecny jest krzyż. Sześć lat szkoły, gdzie nauczycielem pozostają przebite gwoździemi ręce Jezusa. Sześć lat szkoły cierpienia dla drugiego, cierpienia niosącego zbawienie.

- Tu w seminarium pokazał swój bok. Otwarty bok i otwarte serce. To szkoła miłości i miłosierdzia. To przystań dla zagubionych, to miejsce ukojenia dla cierpiących, nadzieja przebaczenia dla błądzących. Sześć lat nauki bycia dla drugich, dla Kościoła, dla człowieka. Sześć lat zapominania o sobie.

Kochani Diakoni. Jezus stanął pośrodku serca waszego, pośrodku waszego życia. To jest miejsce Jezusa w życiu kapłana. Kochani rodzice i wy, którzy towarzyszyście im dzisiaj modlitewnie. Oni was kochają, ale pośrodku jest Pan. Kochają przyjaciół, ale pośrodku jest Jezus. Kochają innych ludzi, ale pośrodku stoi Pan. Zapatrzeni w ręce i bok Jezusowy stali się Chrystusowi, stali się własnością Kościoła. To daje im radość, gdyż ujrzeni Pana.

Dziś Jezus przychodzi, powtarza „*Pokój wam*” i posyła: „*Jako mnie Ojciec posłał, tak i Ja was posyłam*”. Pokazał wam ręce i bok. Uformowanych w szkole przebitych rąk i otwartego boku posyła, by szli z Nim zbawiać świat.

- Na drogę „*Weźmijcie Ducha Świętego*”. Posyłam was z Duchem Świętym. On też ma być pośrodku waszego serca, waszego życia. Jezus zachęca, Jezus poleca, Jezus proponuje, Jezus prosi: *weźmijcie!* Czy to oznacza, że można nie wziąć? Czy to możliwe dziś?

- Drogi bracie! To jest możliwe każdego dnia. Ducha Świętego, który jest nam dany, można zepchnąć na margines. Wówczas pośrodku serca panuje duch świata, rywalizacji, walki a może rewolucji.

„*Weźmijcie Ducha Świętego*” i idźcie głosić słowo Boże. W ustach twoich będę obecny. W słowach twoich będę obecny. W tekstach twoich napisanych kazań będę obecny. Na katechezie twojej będę obecny. Nie lękaj się tego, że czasami słowa będą nieudolne, że rozum będzie bezradny, że słuchający będą inteligentniejsi. To nie ty będziesz mówił. To nie ty będziesz nauczał. To nie ty będziesz nawracał. To będę Ja, który stanąłem pośrodku. To będzie Duch Święty, który został ci dany. „*Jako mnie Ojciec posłał, tak i Ja was posyłam*”.

„*Weźmijcie Ducha Świętego*”. Ja was posyłam, abyście nieśli uświęcenie. Zacerpnijcie z przebitego boku. Tu jest źródło wszelkich łask i sakramentów. Posyłam was, abyście stawiali stół wielkoczwartkowy pośród ludzi, abyście brali do ręki chleb i kielich z winem. „*To czyńcie na moją pamiątkę*”. Pożywajcie ten Chleb sami, by być mocnym. Podajcie ten Chleb dzieciom, młodzieży, małżonkom. Nieście ten Chleb do chorych i cierpiących. Nikt takiego Chleba nie ma. To jest Boży Chleb, Boży pokarm. Nikt takiego chleba nie poda, tylko kapłan - Boży posłaniec. Nikt takiego stołu nie postawi pośrodku ludzi, tylko kapłan - Boży posłaniec. Żaden stół tak nie zjednoczy ludzi jak ołtarz, przy którym pełni służbę miłości kapłan - Boży posłaniec.

Słuchajcie dobrze, co Jezus dziś mówi! „*Którym grzechy odpuszczicie, są im odpuszczone*”. To wszystko mocą Ducha Świętego, wszystko mocą Jezusa. „*Jako mnie Ojciec posłał, tak i ja was posyłam*”. Dziś was posyła do grzeszników, do słabych ludzi, do zbuntowanych i do poszukujących. Nie będziesz samotny. Pójdiesz z Duchem Świętym. Pójdiesz ze szkołą Chrystusowych rąk i przebitego boku. Pójdiesz z oczyma Ojca wypatrującego syna marnotrawnego. Pójdiesz z Jezusem pośrodku serca. To wystarczy.

„*Weźmijcie Ducha Świętego*”. Posyłam was do świętyń stojących na ojczyźnie, do braci Polaków w pierwszym rzędzie. Czy wszyscy kochają Jezusa? Nie wszyscy.

- Czy są to ludzie obojętni, poganie? Nie! Byli ochrzczeni prawie wszyscy.

- Dlaczego o nich mówisz? Bo niektórzy na miejscu Jezusa postawili Unię Europejską, pieniądze, władzę, karierę. Będą ci przeszkadzać w pracy. Będziesz uważany za obywatela drugiej kategorii. Nie będziesz miał prawa do telewizji, do nowoczesnych środków głoszenia Jezusowej Ewangelii. Do nich też jesteś posłany. *Pokój wam!* Nie bójcie się, że to jest trudne. „*Weźmijcie Ducha Świętego*”!

Kochani Rodzice, bracia, siostry, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi... Wasi synowie i bliscy idą za wezwaniem Pana. Nie przeszkadzajcie im służyć Panu. Posłani są do świata, który mówi innym językiem i do zadań, które przekraczają ludzkie siły i ludzkie serce. Nie zostawiajcie ich samych. Sędziwy ojciec zmarłego mego przyjaciela mówił, modłę się codziennie za kapłanów i za ciebie, biskupie. On też już nie żyje. Niech wasza modlitwa towarzyszy im na wszystkich drogach kapłaństwa.

Kochani Diakoni. Powtarzam Jezusowe słowa: „*Pokój wam*”. „*Jako Mnie Ojciec posłał, tak i Ja was posyłam*”. „*Weźmijcie Ducha Świętego*”. Tak idźcie. Amen.